

HISTORIA

PONIEDZIAŁEK 09.11.20

KLASA 7 B

godz.8.55 – 9.40

Zapisać w zeszytach przedmiotowych: lekcja, data

Temat: **Lekcja powtórzeniowa. Druga połowa XIX wieku - cd.**

Proszę:

1. obejrzeć na **you tube** następujące filmy: **Lekcje historii pod ostrym kątem klasa 7**
 - **Zjednoczenie Włoch i Niemiec (6m44s)**
 - **Stany Zjednoczone w XIX w. (6m49s)**
 - **Kolonializm w XIX wieku (6m57s)**

CZWARTEK 12.11.20

KLASA 7 B

godz.12.40-13.25

Zapisać w zeszytach przedmiotowych: lekcja, data

Temat: **Królestwo Polskie przed powstaniem styczniowym**

- 1.Sytuacja społeczno - polityczna w Królestwie Polskim przed wybuchem powstania
2. Manifestacje patriotyczne i Delegacja miejska
3. Biali i Czerwoni
4. Polityka Aleksandra Wielopolskiego

Proszę:

- przeczytać **temat 14-** podręcznik str.77 do 81
- **w zeszycie ćwiczeń uzupełnić temat 14**

Wykonywać zadania systematycznie- łączymy się **przez skype – online** zgodnie z planem lekcji, 10 minut przed lekcją przesyłam Wam **link do spotkania**, pocztą elektroniczną przez dziennik elektroniczny.

Do zobaczenia :)

pozdrawiam

nauczyciel historii: *Joanna Maciejek*

ŚRODA 11.11.20

dzień wolny od zajęć edukacyjnych

ŚWIĘTO NIEPODLEGŁOŚCI

102 Rocznicia Odzyskania przez Polskę Niepodległości

Najpiękniejsze wiersze patriotyczne na Święto Niepodległości 2020

„Polska” Antoni Słonimski

I cóż powiedzą tomy słowników,
Lekcje historii i geografii,
Gdy tylko o niej mówić potrafi
Krzak bzu kwitnący i śpiew słowików.

Choć jej granice znajdziesz na mapach,
Ale o treści, co je wypełnia,
Powie ci tylko księżyc pełnia
I mgła nad łąką, i liści zapach.

Pytasz się, synu, gdzie jest i jaka?
W niewymierzonej krainie leży.
Jest w każdym wiernym sercu Polaka,
Co o nią walczył, cierpiał i wierzył.

W szumie gołębi na starym rynku,
W książce poety i na budowie,
W codziennej pracy, w życzliwym słowie,
Znajdziesz ją w każdym dobrym uczynku.

1. „Gawęda o miłości do ziemi ojczystej” Wisława Szymborska

Bez tej miłości można żyć,
mieć serce suche jak orzeszek,
malutki los naparstkiem pić
z dala od zgryzot i pocieszeń,
na własną miarę znać nadzieję,
w mroku kryjówkę sobie uwić,
o blasku próchna mówić „dnieje”,
o blasku słońca nic nie mówić.

Jakiej miłości brakło im,
że są jak okno wypalone,
rozbite szkło, rozwiany dym,
jak drzewo z nagła powalone,
które za płytko wrosło w ziemię,
któremu wyrwał wiatr korzenie
i jeszcze żyje cząstkę czasu,
ale już traci swe zielenie
i już nie szumi w chórze lasu?

Ziemió ojczysta, ziemio jasna,
nie będę powalonym drzewem.
Codziennie mocniej w ciebie wrastam
radością, smutkiem, dumą, gniewem.
Nie będę jak zerwana nić.
Odrzucam pusto brzmiące słowa.
Można nie kochać cię – i żyć,
ale nie można owocować.